

Anetta Bogusława CIBOROWSKA

## O NIEKTÓRYCH OSOBLIWOŚCIACH POLSZCZYNY DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU

(na podstawie *Upominku zecerom od korektora Aleksandra Walickiego*)

W 1886 r. Aleksander Walicki, własnym nakładem, wydaje w Krakowie słowniczek ortograficzny, zatytułowany *Upominek zecerom od korektora*. Rejestruje w nim ponad tysiąc leksemów obrazujących poprawną realizację wybranych zasad dziewiętnastowiecznej pisowni<sup>1</sup>.

Autora *Upominku* interesują zarówno kwestie szczegółowe dotyczące prawidłowego zapisu, na przykład: samogłosek pochylonych (*o* pochylonego, *e* pochylonego), dźwięcznego  $\gamma$  (*h*), wygłosowych grup *-ij*, *-yj* oraz nagłosowych grup *ge-*, *gi-* w wyrazach obcego pochodzenia, graficznych realizacji spółgłosek; jak i ogólniejsze zagadnienia ortograficzne, np. przenoszenie wyrazów czy stosowanie wielkich liter<sup>2</sup>.

Już sam tytuł sugeruje, że analizowany tekst skierowany jest do wąskiego grona użytkowników dziewiętnastowiecznej polszczyzny. Potwierdza to również krótka przedmowa (*Panowie towarzysze sztuki drukarskiej!*), będąca właściwie jedyną formą odautorskiego komentarza. Walicki wyraźnie określa w niej krąg odbiorców pracy, pisząc: *Wobec panującego w ortografii polskiej nieładu (...) położenie zecera jest najtrudniejsze i najkłopotliwsze* (s. 3). *Żeby choć odrobinę przynieść wam (tj. zecerom) ulgi w tych katuszach, jakie znosić musicie, (...) umyśliłem zebrać i zestawić owę niewielką ilość prawideł obowiązujących, na które większość się zgadza, i w których rzadko zdania rozdwojone bywają* (s. 4).

W przedmowie Walicki wylicza również zasadnicze motywy, które skłoniły go do napisania pracy, a więc: nie tylko *nieład panujący w polskiej ortografii* (s. 3), lecz głównie *gorsząca i wyuzdana samowola autorów*

---

<sup>1</sup> Na 31 stronach formatu A5 Walicki zebrał 1313 leksemów.

<sup>2</sup> Por. A. Ciborowska, *Dziewiętnastowieczne rozstrzygnięcia ortograficzne na podstawie poradnika dla drukarzy Aleksandra Walickiego* (w druku).

(s. 3). Precyzuje też główny cel *Upominku*, czyli przedstawienie wzorów poprawnej pisowni.

Poradnik dla drukarzy dostarcza nie tylko wielu istotnych informacji o dziewiętnastowiecznej polskiej grafii. Materiał językowy zebrany w omawianym dziełku jest zróżnicowany pod względem słotwórczym, fleksyjnym i leksykalnym.

Oprócz wyrazów rodzimych Walicki umieszcza w *Upominku* liczne zapożyczenia (zaczepnięte z kilkunastu języków), archaizmy i północnokresowe regionalizmy. Wyraży o nacechowaniu regionalnym nie pojawiły się tu przypadkowo. Zdradzają one językowe korzenie jej autora; świadczą o silnej więzi łączącej go z regionem, w którym się urodził i wychował<sup>3</sup>.

Współwystępowanie w tekście poradnika dla drukarzy ogólnopolskiego materiału językowego i zjawisk charakterystycznych dla języka Kresów północno-wschodnich XIX wieku umożliwia przeciwstawienie *polszczyzny północnokresowej polskiemu językowi ogólnemu* w celu ustalenia łączących obie wersje języka podobieństw i dzielących je różnic na poziomie słotwórstwa, fleksji i słownictwa<sup>4</sup>.

W zakresie słotwórstwa zwraca uwagę występowanie w polszczyźnie północnokresowej XIX wieku tendencji ogólnopolskich, np.: rzeczowniki tworzy się tu za pomocą przyrostków rodzimych typu: *-ca, -stwo, -ctwo, -ek: najezdca* 'ten, kto napada zbrojnie w celach zaborczych na obce państwo; napastnik; wróg'<sup>5</sup>, *nakładca* 'ten, który ponosi koszty nakładu', *przedsiębiorca, świętokradca* 'złodziej rzeczy należących do kościoła, profanator', *trójca* 'ogólnie: związek jakichkolwiek trzech osób'<sup>6</sup>; *przedsiębiorstwo, pszczelnictwo* 'hodowla pszczoł w ulach; in. bartnictwo'; *paciórek, włóczek* '1. ten, który kieruje bydłem przy włóczeniu brony po roli, bronownik; 2. rybak, dlatego, że włóczy sieci', ale

<sup>3</sup> Aleksander Walicki urodził się w 1826 roku w Wilnie. W wieku 41 lat (1867 r.) przeniósł się do Warszawy, gdzie pracował jako dziennikarz. Współpracował z Kurierem Warszawskim i Kurierem Codziennym, w których publikował artykuły i recenzje o tematyce muzycznej.

<sup>4</sup> Zob. K. Handke, *Perspektywa paraleli, czyli sposób badania zjawisk językowych*, w: *Paralele w rozwoju słownictwa języków słowiańskich*, red. M. Basaj, Wrocław 1989, s. 8–9.

<sup>5</sup> Wszystkie definicje przytaczam za *Słownikiem języka polskiego*, wydane go w Wilnie przez M. Orgelbranda w 1886 r. oraz *Słownikiem języka polskiego*, J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, Warszawa 1900–1927.

<sup>6</sup> Por. S. Dubisz, *Język. Historia. Kultura*, Warszawa 2002, s. 33–34.

i obcych, np.: *-or*: *prozektor* 'człowiek dokonujący sekcji zwłok, pracujący w prosektorium', *sztukator* 'artysta, rzemieślnik zajmujący się wykonywaniem sztukaterii i innych prac ze stiuku, tj. masy składającej się z zaprawy gipsowej, wapiennej lub gipsowo-wapiennej z kruszywem w postaci pyłu marmurowego lub drobnoziarnistego piasku albo bez kruszywa'; tworzenie rzeczowników od: 1. wyrażen syntaktycznych, np.: *nasamprzód* 'na przedzie przed innymi; na czele', *pozawczoraj* 'przed dniem wczorajszym, dwa dni temu; przedwczoraj' (s. 27), 2. czasowników, np.: *przychówek* 'przybytek, przyrost w żywym inwentarzu, przyplótek; od przychować, tj. hodować, wykarmiać', *przywóz* 'przywieszenie, dowieszenie czego do jakiegoś punktu, miejsca, dostawa, transport; od: przywieźć, tj. dostarczyć'; stosowanie charakterystycznych formantów przymiotnikowych, np.: *-ny*: *jaślany* 'od jaśła, tzn.: pochodzący z otłuczonych, obłuskanych ziaren prosa, np.: krupnik jaślany, kasza jaślana', *pszczelny* 'in. pszczeli: związany z pszczołami, składający się z pszczół, wytwarzany przez pszczoły', *tatarczany* 'gryczany'<sup>7</sup>, *wódczany* oraz złożen: *półgłówek* 'człowiek tępej głowy, tępak', *półpanek* 'zamożniejszy szlachcic, pnący się do pana', *półskorek* 'technika oprawy książek: grzbiet i rogi książki są wykonane ze skóry, zaś boki – z papieru'<sup>8</sup>.

Ujawniające się w analizowanym materiale odrębności słowotwórcze polszczyzny kresowej sprowadzają się do odmiennego wykorzystywania ogólnopolskich formantów oraz do tworzenia wielu formacji ekspresywnych, głównie zdrobnień i zgrubień<sup>9</sup>.

Walicki odnotowując w *Upominku* formacje: *sanny* 'uślany śniegiem', *stromny*, *studzienny*, *sukienny*, *wanienny* oraz *tłumny*, potwierdza, że w polszczyźnie północnokresowej końca XIX wieku występowały (nieznane polszczyźnie ogólnej) hiperpoprawne przymiotniki odrze-

<sup>7</sup> Por. *tatarka* – regionalna nazwa gryki.

<sup>8</sup> Posługuję się terminologią R. Grzegorzycowej, która formy typu: *półfinał*, *półetap*, *półetat*, *półprzysiad* zalicza do compositiów z pierwszym członem liczebnikowym, a drugim rzeczownikowym. Zob. *Zarys słowotwórstwa polskiego*, Warszawa 1979, s. 59–61.

<sup>9</sup> B. Dubicka, *Niektóre odrębności słowotwórcze polszczyzny wileńskiej*; w: *Studia nad polszczyzną kresową*, t. IV, Wrocław 1985, s. 71.

czownikowe, zakończone sufiksem *-ny*<sup>10</sup> lub *-my*, utworzone analogicznie do: *dzienny, jesienny, wapienny*<sup>11</sup>.

Obce dziewiętnastowiecznej polszczyźnie literackiej są też (analogiczne do wyrażeń przyimkowych: *po męsku, po polsku, po swojemu, po sąsiedzku*), formy: *pojednemu, poosobno, poztotemu*<sup>12</sup>.

Nieobecne w polskim języku ogólnym końca XIX wieku są także takie formy zalecane przez Walickiego, jak: *dopokąd* czy *wpośród*, stanowiące najprawdopodobniej wynik kontaminacji form: *dopóki* 'do końca czasu w ciągu którego coś trwa; do jakiegoś czasu; póki' + *pokąd* 'póki, dopóki' = *dopokąd*; *wśród* 'w środku, w otoczeniu, w gronie; pomiędzy' + *pośrodku* 'w środkowym miejscu, punkcie czego; w środku, na środku' = *wpośród*<sup>13</sup>.

Większe niż w języku ogólnym nasycenie polszczyzny północno-kresowej formacjami ekspresywnymi uznaje się za rezultat wpływu języków litewskiego i białoruskiego, w których formacje tego typu występują bardzo często<sup>14</sup>. Deminutywa i augmentatywa na Kresach tworzyli głównie chłopci mówiący na co dzień po białorusku lub litewsku. W ich przekonaniu nagminne używanie tego typu formacji było miernikiem „ogłady” i „dobrego opanowania polszczyzny”<sup>15</sup>.

Zarejestrowane w poradniku Walickiego deminutywa zostały w większości utworzone za pomocą rozpowszechnionego wśród rzeczowników żeńskich sufiksu *-ka*: *bródka, dróżka, główka, igietka, hubka, jagódka, krówka, łopatka, mówka, nóżka, osóbką, podkówka, robótką, sobótką, szkółka, trzódka, wątróbką, wdówka* oraz *-ko*, urabiającego zdrobnienia od rzeczowników rodzaju nijakiego<sup>16</sup>, np.: *pólko, słówko, ziółko*. Z kolei aug-

<sup>10</sup> R. Grzegorzycykowa tego typu przymiotniki odrzeczownikowe nazywa materiałowymi (wskaźującymi na materię, z której wykonany jest desygnat określonego rzeczownika), np.: *słomiany* kapelusz 'zrobiony ze słomy', op. cit., s. 68.

<sup>11</sup> Por. B. Dubicka, op. cit., s. 77.

<sup>12</sup> Por. *Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia, sytuacja socjolingwistyczna, cechy językowe, teksty*, red. H. Karaś, Warszawa-Wilno 2001, s. 157.

<sup>13</sup> Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI-XX w.*, Warszawa-Kraków 1993, s. 255.

<sup>14</sup> B. Dubicka, op. cit., s. 71.

<sup>15</sup> Z. Kurzowa, op. cit., s. 250.

<sup>16</sup> Z. Kurzowa zauważa, że regionalny formant *-ko* jest również wykorzystywany na Kresach północno-wschodnich końca XIX wieku do tworzenia deminutywów męskich, np.: *ojcieńko, tatu-leńko* (op. cit., s. 251, 255–256).

mentatywa (będące najczęściej pozostałością po ludowych dialektach litewskich i białoruskich<sup>17</sup>) reprezentowane są w *Upominku* przez rzeczowniki zakończone sufiksem *-ica*<sup>18</sup>, np.: *maślanica, szklanica*.

We fleksji zwraca uwagę rozchwianie rodzaju gramatycznego rzeczowników<sup>19</sup>. Uwidacznia się ono w użyciu rodzaju męskiego zamiast żeńskiego. Maskulinizacji dokonuje się zwykle przez odrzucenie końcowego *-a*, np.: *hermafrodyt*, tj. hermafrodyta 'osobnik z wrodzoną wadą rozwojową, mający narządy płciowe obu płci; obojnak'; *magier*, tj. megiery 'kobieta wstrętna, straszna, mściwa, złoźnica, jędza, wiedźma, czarownica, piekielnica; w mitologii greckiej jedna z trzech erynii: bogini zemsty'. Zjawisko odwrotne, czyli użycie rodzaju żeńskiego zamiast męskiego widać dobrze w nazwie *nagietka* 'Calendula, roślina ozdobna z rodziny złożonych, o żółtych lub pomarańczowych kwiatach zebranych w kwiatostany-koszyczki, o liściach długich, lancetowatych; hodowana często w ogródkach', gdzie nastąpiła zamiana przyrostka *-ek* na *-ka*.

Dziewiętnastowieczna polszczyzna północnokresowa, podobnie jak polski język ogólny, zachowała niektóre formy niezłożonej odmiany przymiotników rodzaju męskiego, jak *zdrów*.

W żeńskim bierniku pojedynczym zaimków dzierżawczych, czego dowodzą przykłady: *moję//moją, naszę//naszą, swoją//swoją, waszę//aszą, czyję//czyją, samę//samą, jedną//jedną*, konkurują na Kresach oboczne końcówki: *-ą* (pojawia się w pierwszej połowie XVII wieku, a do końca następnego stulecia stanowi prawie połowę końcówek biernika I. poj. r. ż) i *-ę* (ożywa na przełomie XVIII i XIX wieku pod wpływem gramatyki O. Kopczyńskiego)<sup>20</sup>. Walicki jednoznacznie opowiada się za stosowaniem popularniejszej w polszczyźnie północnokresowej końcówki *-ę*<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Por. B. Dubicka, op. cit., s. 74.

<sup>18</sup> Sufiks ten informuje o 'rozmiarach, wielkości przedmiotu', R. Grzegorzczkova, op. cit., s. 55.

<sup>19</sup> Zdaniem Z. Kurzowej, wahania w kategorii rodzaju charakteryzują język wszystkich badanych przez nią pisarzy północnokresowych XIX wieku. Są również odnotowane w ówczesnych poradnikach językowych (op. cit., s. 256).

<sup>20</sup> Tamże, s. 269.

<sup>21</sup> Walicki ulega w tej kwestii wpływowi gramatyk Kopczyńskiego, który ustala *-ę* w zaimkach *moję, naszę, czyję, onę, tę, wszystkie* oraz *jedną*: Z. Kurzowa, op. cit., s. 269; *Studia nad językiem filomatów i filaretów...*, s. 94–95; I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. II, Katowice 1986, s. 62–64.

W odmianie liczebników zbiorowych (typu: *obydwa, obydwie, obydwójce*) konkurują ze sobą dwie oboczne formy – starsza z pierwszym członem *obie-* i nowsza *oby-*. Ten fakt znajduje potwierdzenie w gramatykach, gdzie obok wzorów odmiany z *oby-*, mamy też paradygmaty z *oba-* i *obie*<sup>22</sup>. Liczebniki z członem *oby-* dominują zdecydowanie w dziewiętnastowiecznym uzusie, który je upowszechnił nawet wbrew zakazom niektórych gramatyków początku wieku<sup>23</sup>.

Chociaż w tym zakresie norma pod koniec XIX wieku nie była jeszcze zupełnie ustalona, Walicki opowiada się za formami z *oby-*, o czym świadczy następująca sugestia: *Pisać należy obydwu, obydwie, obydwójce, nie zaś: obadwa, obiedwie, obojedwoje*. Z kolei w narzędniku liczebnika głównego *dwa*, końcówka *-ema* dla rodzaju żeńskiego zastrzeżona jest już w prawie wszystkich dziewiętnastowiecznych gramatykach<sup>24</sup>. Nic zatem dziwnego, że jej stosowanie zaleca również i Walicki: *dwiema* (głowami).

Przykładowy materiał słownikowy zaczerpnął Walicki z kilkunastu różnych języków: łacińskiego, greckiego, hebrajskiego, litewskiego, białoruskiego, ukraińskiego, rosyjskiego, czeskiego, niemieckiego, węgierskiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego oraz orientalnych: arabskiego, tatarskiego i tureckiego. Wyrazy te dotyczą różnorodnych kręgów tematycznych: nauki, techniki, wojskowości, sztuki, obyczajowości (nazwy tańców, napojów alkoholowych; terminy związane z astrologią; religią), gospodarki, środków transportu, mitologii. Zdecydowanie przeważa jednak terminologia naukowa, erudycyjna, przejęta z greki i łaciny.

Greckie terminy naukowe to: *gienealogia, gienezna, gieodezya, gieognozya* 'nauka zajmująca się badaniem właściwości ziemi', *gieografia, gieologia, gieometrya, gramatyka, harmonia, heban* 'roślina z rodziny hebanowatych', *hemoroidy* 'krwawnice', *hermafrodyt(a), hermeneutyka, hermetyczny,*

<sup>22</sup> I. Bajerowa, op. cit., s. 153.

<sup>23</sup> O. Kopczyński formy: *obydwa, obydwie, obydwu* uznaje za błędne i nakazuje zastępować je przez: *obadwa, obiedwie, obudwu*. Nie wszyscy jednak dziewiętnastowieczni gramatycy piętnują przytaczane formy. Na przykład: Mroziński, Jakubowicz, Kurhanowicz, Suchecki, Małecki aprobują nowsze formy z *oby-*; I. Bajerowa, op. cit., s. 152.

<sup>24</sup> Małecki i Kryński takiej wyłączności formy *dwiema* nie wymagają, Kryński nawet określa formę *dwiema* jako „książkową”: I. Bajerowa, op. cit., s. 148–149.

*hiegemonia, hiacynt* 'roślina z rodziny liliowatych', *hiena, hieroglif, hiperbola, hipochondrya, hipopotam, hipoteza, historia, hizop* 'roślina z rodziny wargowych', *homeopatya, horoskop, horyzont, hymen* 'błona', *hymn*. Liczne greckie znajdujemy też w obrębie terminologii religijnej: *ewangielia, heretyk, homiletyka* 'nauka o układaniu homilii'; *prawniczej: hipoteka; nazw pojęć oderwanych: heroiczny, heroizm, hipokryta, hipokryzja*.

Równie liczne w poradniku Walickiego jest słownictwo specjalistyczne przejęte z języka łacińskiego: *aligator, asymilacja, asystencja, gene-racja, heraldyka, herb, herbata* 'krzew', *herbarz, hortensya* 'roślina ozdobna', *humanitarny, humanizm, iluminacja, ilustracja, korekta, korespondencja, mapa, masa* (jakiegoś ciała), *misja* 'wyprawa', *nihilista, nihilizm, sufiks, suma* (rodzaj działania matematycznego), *surogat, węgorz* (łac. *anguilla* 'wąż'). Z łaciny pochodzą również przytaczane przez autora *Upominku* nazwy abstrakcyjne: *apetyt, fawor* 'łaska, przychylność, sprzyjanie komuś', *figiel, gieniusz, hebes* 'tępa, zakuta głowa', *hetka* 'drobnostka', *honor, humor, kolor, okazja*; nazwy czynności: *giest, haust* 'połknięcie, łyk', *komunikować*; nazwy ludzi ze względu na pozycję społeczną, pełnione funkcje, zajmowane stanowiska, posiadane godności, wykonywane zawody: *administrator, aktor, amator* 'dyletant', *audytor* 'słuchacz', *autor, doktor, dyrektor, egzekutor, faktor* 'zarządzający', *konduktor, lektor, liktor* 'oprawca', *lokator, lustrator* 'rewizor', *major* 'urzędnik wojskowy', *posesor* 'posiadacz majątku, dzierżawca', *profesor, prorektor, protektor* 'obrońca, opiekun', *restaurator, rektor, senator*; nazwy urządzeń mechanicznych: *motor* 'ciało, które jest źródłem energii, które może wytworzyć pracę; maszyna, na którą działa bezpośrednio ciało, z którego wywiązuje się energia'; terminy prawnicze: *sukcesja* 'dziedzictwo', muzyczne: *gama*, z zakresu sztuki: *kollekcja*, związane z religią: *apostoł, habit* 'rodzaj odzieży noszonej przez duchownych', *kantor* 'śpiewak kościelny', *klasztor, komunja, hostya, imperator, pastor* 'duchowny ewangelicki', *procesja, suma* 'rodzaj mszy'.

Liczne ukrajinizmy reprezentują leksykę bytową; dotyczą przede wszystkim gospodarstwa: *buhaj, hodować, hołoble* 'dyszle podwójne poboczne, w które konia do pojedynczego wózka wprzegają', *hreczka* 'gryka'; otaczającej przyrody: *czahary* 'obszar podmokły, porośnięty zarosłami, nie nadający się pod uprawę', *poroh* 'poprzeczne progi skalne w dolnym biegu Dniestru, tworzące wodospady'; wojskowości: *bohater, horodniczy* 'zawiaadowca fortecy', *hurmem* 'kupą, zgrają'; obyczajowo-

wości: *hołubiec* 'rodzaj tańca', *braha* 'wywar pozostały po odpędzeniu wódki; napój z mąki jęczmiennej, żytniej' oraz religii: *pohaniec* 'poganin' i sztuki: *bohomasz* 'nędzny malarz, liche malowidło'. Z języka ukraińskiego pochodzą także nazwy osób i zbiorowości: *hałastrza* 'pospółstwo, motłoch', *hołota* 'biedota', *hołysz* 'człowiek goły, biedak', *hultaj* 'próżniak, człowiek leniwy'; nazwy abstrakcyjne: *hołubić* 'pieścić', *hoży* 'krzepki, żwawy', *hurkot* 'stuk, łoskot', *ohyda* 'obrzydzenie'; nazwy czynności i stanów: *hrymnać* 'upaść, runąć całym ciężarem na ziemię', *horować* 'in. harować, tj. ciężko pracować'.

Równie liczne germanizmy przeważają natomiast w zakresie wojskowości: *harc* 'początek bitwy, pierwsza utarczka pojedynczych jeźdźców, pojedyncze ucieranie się wobec dwu wojsk przed ogólną bitwą', *hełm*, *herold* 'poseł wysłany w jakiejś sprawie; poseł, który przynosi pokój', *herszt* 'przywódca', *hetman* 'dowódca naczelny', *hołd*, *huf* 'in. hufiec, tj. gromada, zastęp', *lagier* 'obóz', handlu: *handel*, *hurtem* 'ryczałtowo, zbiorowo', *hurtowy*, *giełda*; budownictwa: *hak*, *hala* 'wielkie pomieszczenie', *hebel* 'rodzaj narzędzia stolarskiego', *huta* 'fabryka szkła', techniki: *hamulec*, *hamować*, *magiel*; sztuki: *haft*, *sztukmistrz* 'wykonujący sztukaterie' oraz myślistwa: *harap* 'okrzyk myśliwego, poskramiający psy przy pojmanym zwierzu'. Zapożyczenia z języka niemieckiego dotyczą również obyczajowości, np.: *harcap* 'długi warkocz noszony dawniej przez mężczyzn', *pręgierz* 'słup katowski, przy którym smagano, piętnowano winowajców na publiczną hańbę'. Pochodzenia niemieckiego są też abstrakty: *hałas*, *harmider*, *hart* 'twardość', *heca* 'zabawne zdarzenie', *rasa*; oraz nieliczne emocjonalne określenia osób (najczęściej pejoratywne), np.: *huncwot* 'szelma, łotr, nicpoń', *hycel* 'nie tylko w znaczeniu: pracownik miejski, ale również przenośnie: szelma, szubrawiec'.

Pożyczkami z innych języków są nieliczne. Zapożyczenia arabskie to: *algebra*, *haracz* 'rodzaj daniny', *harem*, *haszysz*; hebrajskie: *kahał* 'żydowski zbiór, zgromadzenie; rada mająca zwierzchność nad gminą żydowską'; tatarskie: *horda* 'obóz', *nahajka* 'bicz', *puha* 'bicz zrobiony ze skręconych sznurków włókien lnianych lub konopnych'; tureckie: *derha* 'przykrycie na konia', *hajdamaka*, *kurhan* 'pagórek usypany z ziemi; mogiła'; włoskie: *nowela* 'opowiadanie mniejszych rozmiarów', *kasa*; węgierskie: *hajduk* 'żołnierz piechoty węgierskiej', *hejnał* 'pieśń wykonywana w obozie przed świtem', *husarz* 'jeździec', *huzar* 'in. husarz'; hiszpańskie: *giery-*



*las* 'wolny strzelec, powstaniec hiszpański'; francuskie: *hotel* 'dom za-jezdny', *interesować*; czeskie: *hańba* 'wstyd', *hardy* 'wyniosły, dumny, butny', *hasać* 'bawić się', *hasło* 'dawniej w wojsku; znak, sygnał służący do rozpoznania swoich; odróżnienia od wrogów', *hojny*, *hrabia* 'od: gród; zarządca grodu', *huczeć*, *huk* 'wrzawa', *rohatyna* 'rogacizna; broń koląca, złożona z drzewa długości około sześciu łokci, z grotem mającym od-nogę boczną u swojej nasady'<sup>25</sup>, *gruczoł*; białoruskie: *blahy* 'nic nie wart, niegodny uwagi', *hospodar*; lituanizmy: *kwiczol* 'gatunek ptaka; drozd'.

Walicki przytacza również kilkanaście przykładów kresowych regionalizmów, głównie nazw napojów alkoholowych: *anyżówka*, *kmin-kówka*, *miętówka*, *piołunówka*, *pomarańczówka*, także nazw: pokarmów: *zrazówka* 'mięso na zrazy', roślin: *bursztówka* 'gatunek gruszy: drzewa i owocu', zwierząt domowych: *przedojka* 'krowa jałowica, którą jed-nak się doi', narzędzi: *nicienica* 'tkac. przyrząd z nici u krosien ana-logicznie w warsztacie tkackim do podnoszenia wątku podczas tka-nia, ramka z naciągniętymi na niej sznurkami', *prątek* 'różga, różdzka; drut do robienia pończoch; grabki przy kosie, pręciki przymocowane do kosa w celu odchylenia zżętych kłosów', miejsc: *schówka* 'miejsce, gdzie można coś schować; kryjówka'; określeń pieniędzy: *półgroszak* 'rodzaj monety; pół grosza'.

Ogląd materiału językowego obecnego w poradniku Walickiego dowodzi, że dziewiętnastowieczną polszczyznę północnokresową ce-chują nieliczne odrębności słowotwórcze (np. formy typu *sanny*, *poosob-no*, *pozawczoraj*) i fleksyjne (wahania w zakresie rodzaju gramatycznego rzeczowników oraz współlistnienie obocznych form liczebników *oby-dwa//obiedwie*, stabilizowanie końcówek przypadkowych zaimków dzier-żawczych w żeńskim bierniku I. poj.). Różnice na poziomie słowniko-wym sprowadzają się do występowania regionalizmów północnokre-sowych.

<sup>25</sup> *Słownik wyrazów obcych* PWN, Warszawa 1971.